

Jonowy samolot odbył pierwsze loty próbne

27 grudnia 2018

Nie ma żadnych ruchomych części, nie musi tankować i jest praktycznie bezgłośny. Samolot jonowy od wielu lat był przedmiotem badań specjalistów od aeronautyki, ale do tej pory nie udawało się zbudować działającego prototypu. Tego, co wydawało się niemożliwe, w końcu udało się dokonać inżynierom z MIT.

Ponad sto lat minęło od pierwszego, udanego lotu dokonanego przez braci Wright. Od tego czasu świat stał się znacznie mniejszy, pokryty gęstą siecią połączeń lotniczych.

Mimo niewątpliwej popularności technologii lotniczych ma ona wiele wad, wśród nich przede wszystkim wysokie zapotrzebowanie na paliwa kopalne i emisję gazów cieplarnianych, oraz ogromną ilość ruchomych części, które mogą się w każdej chwili popsuć, co wymaga nieustannych przeglądów i kontroli bezpieczeństwa poszczególnych maszyn.

W przypadku samolotów jonowych sprawy wyglądają zupełnie inaczej – samolot leci dzięki „jonowemu wiatrowi” wytwarzanemu dzięki znajdującym się na pokładzie bateriom wytwarzającym prąd elektryczny, który jonizuje atomy azotu i sprawia, że samolot wznosi się ku niebu.

Obecnie projekt przeszedł dopiero pierwsze testy mające na celu udowodnienie, że technologia działa i podobny lot jest możliwy. Konstruktorzy z MIT zapowiadają jednak, że już wkrótce przedstawione zostaną kolejne prototypy, korzystające z mniejszych baterii i większych rozmiarów.

Zbudowanie jonowych samolotów daje nadzieje na zupełnie nową ścieżkę rozwoju technologii lotniczych – cichszych, prostszych

i znacznie mniej szkodliwych dla środowiska naturalnego pojazdów latających. Do tego jednak, jak można przypuszczać, jeszcze długa droga.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com